



Kraków, 27 marca 2018

Szanowny Panie Prezydencie

Zaskoczyła mnie reakcja nauczycieli, którzy nie podjęli pracy ze zdolnymi uczniami. Pisała na ten temat krakowska prasa.

Ponieważ, moim zdaniem, temat jest bardzo istotny dla naszego miasta, który miał się stać inspiracją dla innych miast polskich w obszarze edukacyjnego wspierania dzieci wybitnie uzdolnionych – bardzo proszę o opis sytuacji.

Mam pytania, na które powinienam uzyskać odpowiedź:
na jakiej zasadzie został przeprowadzony proces rekrutacji nauczycieli, którzy mieli pracować z uzdolnionymi uczniami; czy potem, po zgłoszeniu się nauczycieli została przeprowadzona z nimi rozmowa wstępna (a zgłoszeń było jedynie 30) dotycząca ich pomysłu na zajęcia, oczekiwania finansowe. Czy nauczyciele wiedzieli, przed kursem o tym, kiedy będą zajęcia i jakiej zapłaty mogą oczekiwać; Czy ktoś zapytał o koncepcję zajęć? Czy ktoś zrobił diagnozę potrzeb (po stronie uczniów) i zasobów (po stronie nauczycieli)? Sprawa jest naprawdę trudna. Odpowiedzi na pytania i jak byśmy powiedzieli raport po zaistniałym wydarzeniu pozwoli na ocenić: czy nastąpiła wysoce nieetyczna reakcja nauczycieli, czy też źle przygotowane zadanie przez urzędników.